



21-23 września 2019

OGÓLNOPOLSKIE

DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Huta Częstochowa ruszy w październiku (s. 11)

Sunningwell, który został dzierżawcą upadającego zakładu, chce go wykupić w ciągu pół roku.

RZECZPOSPOLITA

Ocena gminy nie zawsze jest potrzebna (s. 6)

Stolarnie, tartaki i stacje elektroenergetyczne nie będą wymagały decyzji środowiskowej.

SAMORZAD.PAP

Częstochowa: Trzecia edycja projektu „Niania”

„Niania” to potoczna nazwa projektu „Aktywni rodzice – szczęśliwe dzieci”, której już trzecią edycję realizuje z pomocą środków unijnych Częstochowa.

http://samorzad.pap.pl/depesze/napisali_do_nas_new/193389/

TOK FM

In vitro w Częstochowie. Jak miasto leczy niepłodność

Rozmowa o programie in vitro z prezydentem Krzysztofem Matyjaszczykiem.

<https://audycje.tokfm.pl/podcast/81027,In-vitro-w-Czestochowie-Jak-miasto-leczy-nieplodnosc>

Aleksander Wierny o ruchu pielgrzymkowym w Częstochowie

Emisja 21.09, godz. 18.20

<https://nmvideostore.blob.core.windows.net/articles/B0I019EK0075.MP4>

TVP KATOWICE

Tramwaje wracają na tory w Częstochowie

Emisja 21.09, godz. 18.00

<https://nmvideostore.blob.core.windows.net/articles/H96019EK0011.MP4>

LOKALNE

GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

Umowa na dzierżawę huty (s. 8)



W czwartek, 19 września doszło do podpisania umowy na wydzierżawienie upadłej Huty Częstochowa spółce Sunningwell.

WYBORCZA.PL

Częstochowa. Na Starym Rynku praca wre, szklany pawilon ma stanąć już w tym roku

Trwa przebudowa Starego Rynku. Roboty ziemne są zaawansowane, trwają „przekładki” znajdujących się pod płytą rynku sieci, a także prace nad układem drogowym – wylicza Michał Konieczny, naczelnik miejskiego wydziału inwestycji.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,25216714,czestochowa-na-starym-ryнку-praca-wre-szklany-pawilon-ma-stanac.html>

DZIENNIK ZACHODNI

Przed kurią stanie pomnik ofiar pedofilii w polskim kościele? (s. 3)

Jeden z mieszkańców Częstochowy chce, aby pod kurią w ramach budżetu partycypacyjnego powstał Pomnik ku Pamięci Ofiar Pedofilii.

Miasto w dziesiątce najkorzystniejszych lokalizacji (s. 9)

Częstochowa zajęła 6. miejsce w zestawieniu dziesięciu najkorzystniejszych nowych lokalizacji magazynowo-przemysłowych.

Przedszkolaki świętowały na placu Orłąt Lwowskich (s. 9)

Częstochowskie maluchy spotkały się na placu Orłąt Lwowskich, by wspólnie świętować 9. edycję ogólnopolskiego Dnia Przedszkolaka.

Tramwaje wróciły na tory po długiej przerwie (s. 9)

Od 1 września, na część tras w Częstochowie wróciły tramwaje. Zakończył się kolejny etap gruntownej przebudowy starej linii tramwajowej i przygotowania do realizacji prac na kolejnych odcinkach.

To już trzecia edycja miejskiego programu Niania (s. 9)

„Niania” to potoczna nazwa projektu „Aktywni rodzice szczęśliwe dzieci”, której już trzecią edycję realizuje, z pomocą środków unijnych, samorząd częstochowski.

Częstochowa. Jest umowa na dzierżawę huty. Co to oznacza (s. 9)

Syndyk masy upadłościowej ISD Huty Częstochowa Mateusz Bienioszek podpisał z Sunningwell International Polska Sp. z o.o. umowę dzierżawy Huty Częstochowa.



WCZESTOCHOWIE.PL

Kolejne nianie zaopiekują się dziećmi pracujących rodziców

Częstochowa z pomocą środków unijnych realizuje już trzecią edycję projektu „Aktywni rodzice – szczęśliwe dzieci”. Dzięki temu do tej pory na rynek pracy wróciło lub właśnie wraca w sumie ponad 100 osób, a w Żłobku Miejskim powstają dodatkowe miejsca.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/33748,kolejne-nianie-zaopiekują-sie-dziećmi-pracujących-rodziców>

Koniec pierwszego etapu gruntownej przebudowy torowiska w Częstochowie. Tramwaje wracają na trasy

Miejski Zarząd Dróg i Transportu poinformował, że od sobotniego poranka (21 września) na część swoich tras wrócą tramwaje.

<http://wczestochowie.pl/artukul/33741,koniec-pierwszego-etapu-gruntownej-przebudowy-torowiska-w-czestochowie.-tramwaje-wracają-na-trasy>

RADIOJURA.COM.PL

Przez cały wrzesień miasto zachęca do głosowania podczas Budżetu Obywatelskiego

Samorząd zachęca do aktywności na tym polu, bo współdziałanie na rzecz lokalnych społeczności zwyczajnie zbliża mieszkańców dzielnic.

<https://www.radiojura.pl/przez-caly-wrzesien-miasto-zachęca-do-głosowania-podczas-budżetu-obywatelskiego.html>

TV. ORION

Matematyka od najmłodszych lat

W ramach Ogólnopolskiego Dnia Przedszkolaka, który przypada 20 września, Zespół Szkół Specjalnych Nr 23 w Częstochowie zaprosił maluchów z 14 placówek na olimpiadę matematyczną.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=28292

Integracyjne święto ziemniaka

Podczas święta pieczonego ziemniaka w ośrodku Częstochowskiego Centrum Aktywności Seniora przy ul. Staszica zjawilo się sporo osób po 60-tym roku życia.

http://www.tvorion.pl/?action=show_news&idNews=28300



DZIENNIK GAZETA PRAWNA

Huta Częstochowa ruszy w październiku

PRZEMYSŁ Sunningwell, który został dzierżawcą upadającego zakładu, **chce go wykupić** w ciągu pół roku

Karolina Baca-Pogorzelska
karolina.baca@infor.pl
@BacaPogorzelska

– Podpisaliśmy umowę dzierżawy na 12 miesięcy, czynsz wynosi 1,8 mln zł netto miesięcznie, mamy też prawo pierwokupu – mówi DGP Marek Frydrych, właściciel Sunningwell, w Polsce kojarzony m.in. z planem zakupu od Engie elektrowni Połaniec, którą finalnie przejęła Enea. – Zatrudnimy wszystkich pracowników, a produkcję wznowimy w październiku – deklaruje.

Dzierżawca nie przejmuje wielomilionowych długów huty, w której produkcja z powodów finansowych została zatrzymana w maju. – To już sprawa syndyka i prawa upadłościowego. Jest masa upadłościowa i to ona będzie rozdzielona po sprzedaży zakładu. Dzierżawca jest po to, by przed-

siębiorstwo nie pogrążyło się w całkowitym marazmie – tłumaczy Frydrych. Podtrzymuje plan zakupu częstochowskiego producenta blach. Kiedy? Według naszych informacji w ciągu sześciu miesięcy, ponieważ zakład wymaga inwestycji, by mógł dalej prosperować i mieć szansę na osiągnięcie pozytywnych wyników.

Wcześniej jednak syndyk musi przygotować nową wycenę. Kiedy? Nie wiadomo.

Warto przypomnieć, że na początku września sąd odrzucił dwie oferty zakupu huty, jakie złożyły firmy Sunningwell, oferująca 240 mln zł, i hinduski koncern Liberty, gotów zapłacić 230 mln zł, który niedawno przejął od konkurencyjnego ArcelorMittal część jego aktywów stalowych m.in. w Czechach i Rumunii. Liberty złożył w sądzie II instancji zażalenie na decyzję o odrzuceniu ofert sprzedaży i podtrzymuje zainteresowanie hutą.

Związkowcy zaś pogodzili z brakiem zgody na sprzedaż są zadowoleni z podpisanej umowy z Sunningwellem i wierzą, że docelowo spółka stanie

się właścicielem zakładu. Być może nie tylko tego, bo Frydrych zapowiedział, że jest też zainteresowany możliwością zakupu należącej obecnie do Węgłokoks Huty Pokój w Rudzie Śląskiej. Kilka dni temu napisano tam z udziałem wiceministra energii Adama Gawędy porozumienie na temat restrukturyzacji zakładu.

– Będziemy patrzeć, czy dzierżawca wywiązuje się z umowy, jestem jednak dobrej myśli. Huta od wielu tygodni stała, ludzie nie dostawali wynagrodzeń, teraz jest szansa, że to się zmieni, bo już ruszyły przygotowania do uruchomienia produkcji – mówi nam Małgorzata Magiera ze związku zawodowego Juventia w częstochowskiej hucie. Zakład, wraz z walcownią i stalownią, zatrudnia łącznie niemal 1200 osób, którym po bankructwie groziła utrata pracy.

Dotychczasowy właściciel, czyli ukraiński koncern ISD, nie poradził sobie na trudnym rynku. Jeden z powodów jego kłopotów to wysokie ceny energii elektrycznej – w Częstochowie

działa elektryczny piec przetwarzający złom, więc zużycie prądu jest tam bardzo wysokie. Ponadto w wyniku wojny na okupowanym Donbasie została zniszczona ich huta w Ałczesku dostarczająca tanie słaby, czyli materiał dla walcowni. Frydrych przekonuje, że dostawcę tanich słabów już znalazł, a związkowcy twierdzą, że po wznowieniu pracy miesięczna produkcja blach może wynieść 60 tys. ton.

Z informacji DGP wynika, że problemy częstochowskiej huty były jednym z punktów ubiegłotygodniowego posiedzenia Rady Dialogu Społecznego. Według naszych rozmówców dyskutowane było potencjalne dofinansowanie przez państwo, które miałyby sięgnąć od kilkuset milionów nawet do miliarda złotych. Temat został jednak odłożony na bliżej nieokreśloną przyszłość. Na kapitał obrotowy w Częstochowie potrzeba 250-300 mln zł. Obecny dzierżawca deklaruje, że nie będzie miał problemu z finansowaniem, ale inwestować jest gotów dopiero po uzyskaniu tytułu własności. ©



RZECZPOSPOLITA

NOWE PRAWO

Ocena gminy nie zawsze jest potrzebna

Stolarnie, tartaki i stacje elektroenergetyczne nie będą wymagały decyzji środowiskowej.

RENATA KRUPA-DĄBROWSKA

Samorządy czekają zmiany w procedurze środowiskowej. Od 24 września obowiązuje ustawa z 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz niektórych innych ustaw (DzU 2019 r., poz. 1712). Dzięki tym nowym przepisom duże fermy, chlewnie oraz spalarnie odpadów będą mogły powstawać w pobliżu domów. Rząd chce również wprowadzić zmiany na liście inwestycji objętych oceną środowiskową.

Nowela ustawy zmienia definicję obszaru, na który oddziałuje przedsięwzięcie. Wprowadza kryterium odległości, które wyniesie 100 m.

– Oznacza to, że nawet właściciel domu, który sąsiaduje z działką, na której powstanie chlewnia, kurnik albo wysypisko śmieci, nie będzie miał prawa uczestniczenia w postępowaniu – ostrzega Adam Bodnar, rzecznik praw obywatelskich.

Ponadto osoby, które nie z własnej winy nie wzięły udziału w postępowaniu, nie będą miały prawa do żądania jego wznowienia. Prawo uczestnic-

stwa w postępowaniach straca też ci, którzy teraz są ich stronami – jeżeli nie zakończą się one przed wejściem w życie zmian.

Warsztaty, narty i norki

Wkrótce ma wejść w życie również rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (czeka na publikację w Dzienniku Ustaw). Zezwala ono na inwestycje narciarskie, w tym budowę wyciągów na terenach do 5 ha w parkach narodowych oraz rezerwatach, bez wcześniejszej oceny oddziaływania na środowisko.

Ze zmian są zadowolone samorządy oraz inwestorzy.

– Jesteśmy za rozwojem infrastruktury narciarskiej – twierdzi Renata Chyc-Maruszarz z wydziału ochrony środowiska Urzędu Miasta w Zakopanem.

I dodaje: – Mamy jednak obowiązek stosować również

PISALIŚMY O TYM:

Przepisy mają określić, w jakiej odległości od domów będzie można budować fermy.

„7 mln km dalej od domu”
10 czerwca 2019 r.

regiony.rp.pl



Stolarnia wśród domków jednorodzinnych może przysparzać konfliktów sąsiedzkich.

procedury z ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie.

Zdaniem Polskich Stacji Narciarskich i Turystycznych dzięki zmianom łatwiej będzie inwestować. Do tej pory bowiem polscy przedsiębiorcy mieli znacznie trudniej aniżeli np. inwestorzy z krajów alpejskich.

Ekolodzy biją na alarm.

– To niebezpieczne uregulowanie. Obawiam się, że po zmianie przepisów dojdzie do wysypu inwestycji narciarskich w górach. Inwestorzy będą budować je etapami, tak by zmieścić się w dozwolonych 5 ha – mówi Sylwia Szczutkowska ze Stowarzyszenia Pracownia na Rzecz Wszystkich Istot.

Rozporządzenie zastrzega wymagania odnośnie do hodowli norek. Przewiduje, że ocena oddziaływania na środowisko będzie potrzebna w wypadku ferm do 42 tys. sztuk, a nie jak dziś od 84 tys.

Nowe przepisy znoszą obowiązek uzyskania decyzji środowiskowej dla instalacji do produkcji kotłów, pojemników

z blach oraz betonu, tartaków i stolarni, stacji elektroenergetycznych, instalacji do naprawy sprzętu kolejowego, zakładów przetwarzających alkohol etylowy oraz wytwarzających napoje alkoholowe, stacji paliw gazu sprężonego.

Co do tych zmian samorządy mają mieszane uczucia.

– Stacje elektroenergetyczne są najczęściej ogrodzone, zabezpieczone przed dostępem osób nieupoważnionych. Nie generują znacznego hałasu, nie emitują zanieczyszczeń do powietrza – dlatego propozycja jest do przyjęcia. – wyjaśnia Włodzimierz Tutaj z Urzędu Miasta w Częstochowie.

– Ale stolarnie często są lokalizowane w zabudowie mieszkaniowej jednorodzinnej. Dlatego wytwarzany przez maszyny hałas oraz zapylenie mają negatywny wpływ na najbliższe otoczenie, głównie sąsiadów takiej inwestycji. Zmiana będzie skutkowałą skargami do organów ochrony środowiska – dodaje Włodzimierz Tutaj.

Dariusz Nowak z krakowskiego ratusza pozytywnie ocenia zmiany dotyczące przetwarzania alkoholu etylowego i wytwarzania napojów alkoholowych.

– Obecne przepisy są zbyt rygorystyczne. Niekiedy trzeba było prowadzić postępowanie w sprawie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięć, które z punktu widzenia ochrony środowiska tego nie wymagały – wyjaśnia.

Rozbudowa pod lupą

Rząd rozszerza także obowiązek uzyskania decyzji środowiskowej na inwestycje związane z gospodarką odpadami.

– Pozwoli ono na ustalenie w decyzji warunków realizacji oraz eksploatacji takich inwestycji np. rozwiązań technicznych chroniących środowisko przed możliwym przedostawaniem się substancji niebezpiecznych do środowiska. Umożliwi wypowiedzenie się stronom postępowania (sąsia-

dom inwestycji), co do lokalizacji inwestycji i jej wpływu na życie mieszkańców – dodaje Włodzimierz Tutaj.

Rozporządzenie Rady Ministrów ma uniemożliwić również kilkukrotne, niekontrolowane przeprowadzanie rozbudowy lub przebudowy przedsięwzięć mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko – bez uzyskania decyzji środowiskowej.

– To krok w dobrym kierunku. Nowe przepisy znajdą zastosowanie np. w przypadku

powiększenia zabudowy mieszkaniowej lub usługowej o małe fragmenty, które same w sobie nie wymagają decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Sytuacja taka niekiedy doprowadza do niekontrolowanego pod względem środowiskowym rozrastania się już istniejących zespołów zabudowy.

Trudno w tej chwili ocenić, czy proponowane rozwiązania będą skuteczne. Zweryfikuje to zapewne praktyka stosowania nowych przepisów – tłumaczy Dariusz Nowak.



SAMORZĄD.PAP

Częstochowa: Trzecia edycja projektu „Niania”



Fot. UM Częstochowa

„Niania” to potoczna nazwa projektu „Aktywni rodzice – szczęśliwe dzieci”, której już trzecią edycję realizuje, z pomocą środków unijnych, Miasto Częstochowa. Dzięki kolejnym edycjom na rynek pracy wróciło lub właśnie wraca w sumie ponad 100 osób, a w Żłobku Miejskim powstają dodatkowe miejsca. Koszt trzech edycji to w sumie 5,2 mln zł, z czego 4,5 mln stanowi europejskie dofinansowanie.

W ramach realizacji trzeciej edycji projektu podpisywane są właśnie porozumienia z rodzicami, których dzieci korzystają będą z opieki niani. Będzie ich 30, powstaną też kolejne nowe miejsca w Żłobku Miejskim. W piątek w Urzędzie Miasta część rodziców podpisała i odebrała umowy w czasie spotkania z udziałem prezydenta Częstochowy.

- Projekt przynosi korzyści dzieciom, rodzicom, rodzinom, zatrudnionym opiekunkom lub opiekunom, ale także pracodawcom, którzy często czekają na powrót młodych rodziców do pracy – mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. – To realne wsparcie, które pomaga w decyzji o powrocie do pracy lub podjęciu pracy po macierzyńskiej przerwie.

Trzecia już odekana przedsięwzięcia obejmuje dwa komponenty. Pierwszy to utworzenie w Żłobku Miejskim „Reksio” dwóch oddziałów dla łącznie 13 maluchów. Zadanie to wymaga dostosowania pomieszczeń placówki i ich doposażenia. W żłobku będą prowadzone specjalistyczne zajęcia logopedyczne, a także języka angielskiego i rytmiki (2 razy w tyg. po 30 minut). Drugi komponent to zapewnienie dzieciom opieki – z jednej strony w żłobku (dla 13 dzieci), a z drugiej – usług opiekunkowych dla 30 dzieci. Opieka nad dzieckiem w ramach projektu trwa maksymalnie 12 miesięcy a miesięczny limit dofinansowania do zatrudnienia jednej niani to w tej edycji projektu 3250 zł brutto. Tak jak poprzednio, miasto daje rodzicom możliwość wyboru opiekunki według własnego uznania, ale służy też bazą niani, z której można skorzystać.

Obecny projekt trwa od maja 2019 roku do listopada 2020 roku. Całkowita jego wartość to ponad 2 mln 200 tys. zł. Zoboyte przez miasto europejskie dofinansowanie – po decyzji unijnych Instytucji zarządzających – wynosi 1 mln 900 tys. zł.

Równoległe z III edycją projektu trwają prace przy przebudowie budynku Żłobka Miejskiego przy alei Armii Krajowej 66a. Inwestycja ta – niezależnie od projektu unijnego – ma na celu m.in. dostosowanie placówki do obecnych standardów przeciwpożarowych. Zakres robót obejmuje m.in. wymianę podłóg i posadzek, zamontowanie ścianek działowych i sufitów podwieszanych, montaż klap dymowych na klatkach schodowych oraz wymianę kabiny windy towarowej. Wykonywane są też m.in. instalacje elektryczne, teletechniczne, sanitarne i gazowe (wraz z kotłownią). Te prace miały zakończyć się dopiero w końcu sierpnia przyszłego roku, ale wykonawca chce sfinalizować je dużo wcześniej. Deklaruje koniec listopada obecnego roku (na przełomie roku mogłyby wówczas wrócić tam dzieci, obecnie korzystające z filii przy ul. Sportowej).

Informacja o wcześniejszych edycjach projektu „Aktywni rodzice – szczęśliwe dzieci”

Pierwsze dwie edycje projektu także umożliwiła dotacja unijna, przyznana dzięki staraniom Wydziału Funduszy Europejskich i Rozwoju Urzędu Miasta. Wartość I edycji wyniosła ponad 1,6 mln zł, z czego dofinansowanie sięgnęło 1,4 mln zł, II – 1,4 mln zł (1,2 mln zł dofinansowania).

Realizacja pierwszych dwóch edycji projektu „Aktywni rodzice – szczęśliwe dzieci” wiązała się z zatrudnieniem łącznie 40 niani (po 20 na każdą edycję), opiekujących się dziećmi w domach w czasie nieobecności rodziców. Refundacja kosztów zatrudnienia niani była przeznaczona dla rodziców powracających do pracy po urlopie macierzyńskim, rodzicielskim lub wychowawczym

Koszty zatrudnienia niani pokrywało dofinansowanie (w I edycji – 100%, wynagrodzenia, w II edycji – 85% wynagrodzenia, przy maksymalnych kosztach 4 tys. zł brutto). Dofinansowanie można było uzyskać na okres 12 miesięcy.

W ramach drugiej edycji w filii Żłobka Miejskiego przy ulicy Sportowej 34a powstał nowy oddział, przeznaczony dla 10-osobowej grupy dzieci do 1. roku życia. Pomieszczenia na pierwszym piętrze zostały przebudowane i dostosowane do potrzeb najmłodszych. Pojawiła się nowa stolarka, instalacje elektryczne i sanitarne. Całość została wyposażona w kółeczka, zabawki i inny sprzęt niezbędny do opieki nad maluchami.

W ramach pierwszej edycji również uruchomiono nową grupę dla 10 dzieci do pierwszego roku życia w Żłobku Miejskim przy alei Armii Krajowej. Wcześniej wyremontowano pomieszczenie i wyposażono go w odpowiedni sprzęt. Dzięki dofinansowaniu unijnemu, rodzice, którzy zdecydowali się na zapisanie dziecka do jednej z dwóch nowych grup, przez rok nie ponosili kosztów za jego pobyt w żłobku.

Dzięki realizacji obu edycji programu, liczba miejsc w Żłobku Miejskim zwiększyła się do 170, a zatrudnienie zatrudnienie do 40 etatów, w tym 25 osób do opieki nad dziećmi. W ramach III edycji Żłobek wzbogacił się o dalszych 13 miejsc.



Huta Częstochowa

Umowa na dzierżawę huty

W czwartek, 19 września, doszło do podpisania umowy na wydzierżawienie upadłej Huty Częstochowa spółce Sunningwell. W poniedziałek syndyk Mateusz Bienioszek ma spotkać się z szefami związków zawodowych, by omówić m.in. sposoby i terminy wypłat zaległych wynagrodzeń blisko 1200-osobowej załodze.

Marek Mamon

Ostatnie dni były dla częstochowskich hutników niezwykle nerwowe. Jeszcze we wrześniu wydawało się, że uda się wznowić produkcję, po porozumieniu między syndykiem a związkowcami o wydzierżawieniu zakładu spółce Sunningwell International Polska, która zaoferowała najkorzystniejsze warunki dzierżawy i była też wskazana przez zarząd ISD Huta

Częstochowa we wniosku o upadłość pre-pack. Gdy Mieczysław Radecki znalazł się w szpitalu, a potem zrezygnował z funkcji, sąd gospodarczy musiał przyjąć rezygnację i powołać nowego syndyka. Wskazano na Mateusza Bienioszka, który musiał mieć czas na dogłębne zapoznanie się z sytuacją upadłej huty.

Jednocześnie przedstawiciele spółki Sunningwell czynili przygotowania do uruchomienia produkcji. Zgodnie z zapowiedziami spółki wszyscy pracownicy w myśl art. 23 Kodeksu pracy mają zachować swoje stanowiska i wynagrodzenia, zostaną im także wypłacone pełne pensje, a produkcja powinna sięgać 60 tys. ton blachy miesięcznie.

W czwartek, 19 września, późnym popołudniem ostatecznie doszło do podpisania umowy. Huta została wydzierżawiona na czas oznaczony – 12 miesięcy. Strony ustaliły wysokość czynszu dzierżawnego na kwotę 1,8 mln zł – czyli o niemal 1 mln zł więcej, niż pierwotnie oferowano. Przed zawarciem umowy dzierżawca wpłacił kaucję w wysokości ponad 6 mln zł oraz uiszczył kwotę trzymiesięcznego czynszu.

Hutnicy, którzy od maja są na tzw. postojowym, dostając 60 proc. wynagrodzenia, z niecierpliwością czekają na zaległe wynagrodzenia za sierpień. Termin wypłat minął 10 września. Na place, z pochodnymi (ZUS, podatki), potrzeba około 6 mln zł. Na dzisiaj zaplanowano

spotkanie syndyka z przedstawicielami związków zawodowych huty. Jak dowiadujemy się nieoficjalnie, być może wypłata za sierpień będzie możliwa z pieniędzy przekazanych przez Sunningwell. Wówczas nie trzeba będzie czekać na środki z Funduszu Świadczeń Gwarantowanych. Gdyby tak się nie stało, fundusz zapłaci za okres od końca sierpnia do 3 września – dnia ogłoszenia przez sąd upadłości likwidacyjnej huty. Fundusz płaci maksymalnie do wysokości średniej krajowej. Za okres od 4 września do 15 września zapłaci syndyk z pieniędzy, które otrzyma od Sunningwell International. Za okres od daty podpisania umowy pensje będzie wypłacał dzierżawca. Jeśli nie zajdą nieprzewidziane okoliczności, wznowienie produkcji powinno nastąpić do 10 października.

Sunningwell International Polska to spółka zarządzana przez Marka Frydrycha, od prawie 30 lat zajmującego się biznesem stalowym. Pieniądze pozyskuje od funduszy inwestycyjnych, w tym z Chin. Frydrych planuje zwiększenie produkcji w częstochowskiej hucie i obiecuje inwestycje. Twierdzi, że zakup przez niego Huty Częstochowa to de facto repolonizacja. Obecnie jego firma jest w trakcie przejmowania rumuńskich aktywów stalowych, które w połączeniu z polskimi miałyby stworzyć holding mający trafić na warszawską giełdę w lutym lub marcu przyszłego roku. ■

**USŁUGI
SPRZĘTEM
BUDOWLANYM**



EHAZET

www.ehazet.pl
Cz-wa, ul. Odlewników 27/29,
tel. 34/ 323-16-31

WYK. AMR. 12345678



WYBORCZA.PL

Częstochowa. Na Starym Rynku praca wre, szklany pawilon ma stanąć już w tym roku

Opublikowano: 23.09.2019 Dorota Steinhagen

Fot. Grzegorz Skowronek / Agencja Gazeta O Więcej na ten temat: wydarzenia Częstochowa Trwa przebudowa Starego Rynku. – Roboty ziemne są zaawansowane, trwają „przekładki” znajdujących się pod płytą rynku sieci, a także prace nad układem drogowym – wylicza Michał Konieczny, naczelnik miejskiego wydziału inwestycji.



– W tym roku powinna zostać wykorzystana ponad połowa przeznaczonych na inwestycję pieniędzy. Wykonawca zapewnia, że harmonogram zostanie dotrzymany.

Czytaj także:

Komin do wyburzenia. Takiego widoku w Częstochowie już nie będzie [SONDAŻ]

Wykonawca, czyli konsorcjum stworzone przez Budo-Max, firmę Macieja Dobosza z Krzepic oraz Żelbet-Montex zgodnie z harmonogramem ma jeszcze w tym roku postawić szklany pawilon, który ma być najważniejszym elementem nowego wystroju Starego Rynku. Szklane mają w nim być nie tylko ściany, ale i elementy konstrukcyjne. Stanie nad pamiętkami najstarszej historii Częstochowy. W pawilonie będzie miejsce dla restauracji i publicznych toalet, a w podziemiach powstanie część muzealna obiektu. Zagospodarowanie pawilonu to już oczywiście w przyszłym roku. Tak jak i urządzenie zieleni, której ma być tutaj sporo.

Rzeźby balansujące Jerzego Kędziora

Zgodnie z planem poza szklanym pawilonem atrakcją Starego Rynku mają być przede wszystkim rzeźby znanego i cenionego w Polsce i na świecie częstochowskiego artysty Jerzego Kędziora, które akurat w rodzinnej Częstochowie wystawiane dotąd były rzadko (ale już w jurajskim Olsztynie jest kilka balansujących rzeźb Kędziora). – W sierpniu miasto zawarło z artystą umowę, na podstawie której ma on przygotować dla Starego Rynku 14 swoich rzeźb – mówi Konieczny. – Oczywiście ich montaż to także dopiero przyszły rok, gdy wszystko będzie gotowe.

Pierwotnie artysta zapowiadał, że chciałby, by jego rzeźby opowiadały widzom jakąś spójną historię. Teraz myśli ma inną. To nadal ma być widowisko, plenerowe, jak ongiś bywało, ale w trzech różnych odsłonach. – Teatrum, które mogłoby się nazywać np. Igre Częstochowa – twierdzi Jerzy Kędziora.

Legendamy założyciel Częstochowy – Częstoch

W trzech różnych punktach pojawiają się grupy rzeźb. Przy fontannie np. szczudlarze i to oni będą dominować nad Rynkiem. Poza tym kilka pojedynczych figur, w roli gości specjalnych.

REKLAMA

– Na pewno będzie Częstoch, choć jeszcze nie jest przesądzone, w jakiej wystąpi postaci – zapowiada Kędziora. Artysta rozmyśla także, czy w jego teatrze rzeźb nie powinien się pojawić Charlie Chaplin oraz Philippe Petit, najślawniejszy francuski linoskoczek, który w 1974 r. przeszedł po linie rozpiętej między wieżami World Trade Center w Nowym Jorku.

Jednego możemy być pewni: to będą rzeźby balansujące, z których słynie Kędziora.

O

Więcej na ten temat:

wydarzenia Częstochowa



DZIENNIK ZACHODNI

Częstochowa: jest umowa na dzierżawę huty. Co to oznacza?



Janusz Strzelczyk
j.strzelczyk@td.com.pl

Częstochowa

Syndyk masy upadłościowej ISD Huty Częstochowa Mateusz Bienioszek podpisał z Sunningwell International Polska Sp. z o.o. umowę dzierżawy Huty Częstochowa.

Na stronie internetowej spółki czytamy: „Założycielem i pomysłodawcą polskiej „platformy” finansowania handlu jest pan Marek Frydrych. Posiada ponad 20-letnie doświadczenie w finansowaniu transakcji w obrocie międzynarodowym, obsługiwanych zarówno z terenu Polski jak i bezpośrednio z Chin. Dzięki czemu Zespół Sunningwell jest świetnie przygotowany do realizacji i obsługi transakcji z udziałem rynków Azjatyckich. Zespół Sunningwell tworzą eksperci z wieloletnim doświadczeniem w obsłudze importu, produkcji lekkiej, bankowości oraz analizy ekonomicznej. Połączenie eksperckiej wiedzy oraz doświadczenia gwarantuje, że każdy Klient spotyka się w Sunningwell ze zrozumieniem swoich problemów biznesowych. Nasze podejście do transakcji stanowi punkt wyjścia dla przygotowania skutecznego finansowania przez Sunningwell”.

Dzierżawa obejmuje okres 12 miesięcy - 1,8 mln zł za miesiąc dzierżawy - z możliwością wcześniejszego wypowiedzenia umowy, z sześciomiesięcznym wyprzedzeniem. Spółka przejmuje też wszystkich pracowników huty. Dzierżawca ma prawo pierwokupu huty.

- Nareszcie. Wracamy do pracy - cieszy się Marek Nowa, pracownik huty. Hutnicy będą mieli regularne wypłaty. Na ra-

zie czekają na pensje za sierpień. Dostaną je w Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Fundusz zapłaci też za okres od końca sierpnia do 3 września, czyli do dnia ogłoszenia przez sąd upadłości huty.

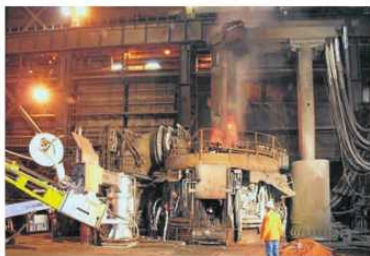
Fundusz płaci maksymalnie do wysokości średniej krajowej. Za okres od 4 września do 20 września zapłaci syndyk z pieniędzy, które otrzyma od Sunningwell International Polska Sp. z o.o., który wydzierżawił Hute Częstochowa. Za okres od 20 września (podpisanie umowy dzierżawy) pensje będzie wypłacał Sunningwell International Polska Sp. z o.o.

W hucie zatrudnionych jest jeszcze 1188 osób. W sierpniu było 1235. Część przeszła na emeryturę, część znalazła nową pracę.

Od maja, kiedy huta wstrzymała produkcję, dostawali tzw. postojowe, 60 proc. pensji. Od czterech lat przedsiębiorstwo generuje straty, które sięgnęły ponad 600 mln zł.

Trzeba jak najszybciej uruchomić stalownię. Jeśli to się nie uda, to na zabezpieczenie stalowni potrzeba będzie 5 mln zł. Prawdopodobnie rozruch stalowni nastąpi około 10 października. Na okrągło, przez całą dobę pracują pompy pod walcownią blach grubych. Zatrzymanie maszyn może spowodować katastrofę ekologiczną. Większość zadłużenia huty (240 mln zł) jest w bankach: Pekao SA oraz PKO BP. Huta wzbudzała zainteresowanie różnych, potencjalnych inwestorów.

Jeszcze w lipcu, jako jedyny zgłaszał gotowość zakupu częstochowskiego przedsiębiorstwa Greycbull Capital LLP, który, jednak się wycofał. Do gry włączył się Liberty House Group. W tym roku przejął od Arcelor Mittal siedem hut. ©©



Najważniejsze dla częstochowskiej huty jest teraz uruchomienie stalowni. Prawdopodobnie nastąpi to październiku



Częstochowa **Miasto w dziesiątce** **najkorzystniejszych** **lokalizacji**

Częstochowa zajęła 6. miejsce w zestawieniu dziesięciu najkorzystniejszych nowych lokalizacji magazynowo-przemysłowych. To potwierdza skuteczność starań samorządu na rzecz zwiększania atrakcyjności terenów inwestycyjnych w mieście. Analiza o nazwie „Small town, big deal. Badanie potencjału nowych lokalizacji magazynowo-przemysłowych w Polsce” została opracowana przez firmę J.L. we współpracy z firmami „Hillwood” oraz „Manpower”. Objęła 34 ośrodki z ponad 100-tysięcznymi miastami i otaczającymi je powiatami. Częstochowa uzyskała wysokie oceny atrakcyjności i zajęła 6. lokatę na liście Top 10 nowych lokalizacji. Na wysoką ocenę złożyła się m.in. dobra sieć istniejących i planowanych dróg ekspresowych w promieniu 50 km od miasta, a także stosunkowo rozległy obszar wyznaczony przez trasy. (JS)



Częstochowa **Przedszkolaki** **świętowały na placu** **Orląt Lwowskich**

Częstochowskie maluchy spotkały się na placu Orląt Lwowskich, by wspólnie świętować 9. edycję ogólnopolskiego Dnia Przedszkolaka. Blisko 200 częstochowskich przedszkolaków wzięło udział we wspólnej zabawie z animatorami. Po odegraniu hymnu przedszkolaka, na maluchów czekały wspólny śpiew i taniec, konkursy, a także słodkie upominki od władz miasta. Organizatorami zabawy były Miejskie Przedszkola nr 6 i 7. Również w związku z Dniem Przedszkolaka, w Urzędzie Miasta odbyła się konferencja „Edukacja na miarę każdego dziecka”. Podczas spotkania rozmawiano na temat idei zrównoważonego rozwoju na przykładzie m.in. funkcjonowania przedszkoli outdoorowych w Norwegii. W konferencji uczestniczyli przedstawiciele Fundacji CultureLab z Warszawy, SOD w Częstochowie, miejskich przedszkoli. (JS)



Przed kurią stanie pomnik ofiar pedofilii w polskim Kościele?

Częstochowa
Bartłomiej Romanek
b.romanek@cz.com.pl

Jeden z mieszkańców Częstochowy chce, aby pod kurią w ramach budżetu partycypacyjnego powstał Pomnik ku Pamięci Ofiar Pedofilii przez Księżę.

Skoro w przestrzeni publicznej jest miejsce na pomniki osób podejrzanych o przestępstwa seksualne, proponuję żeby i ofiary miały swój pomnik - twierdzi jeden z mieszkańców Częstochowy, który zaproponował, aby w pasażu Kossak-Szczuckiej (obok częstochowskiej kurii) postawić „Pomnik ku Pamięci Ofiar Pedofilii przez Księżę”. Pomnik miałby kosztować aż 340 tysięcy zł. Projekt przeszedł pozytywną weryfikację Urzędu Miasta, chociaż postawienie pomnika wymagałoby opinii konserwatora i pełnomocnika Prezydenta Miasta ds. Estetyki Miasta.

Według zgłoszonego projektu pomnik miałby kosztować aż 340 tysięcy zł, czyli prawie tyle co boisko sportowe lub kilka placów zabaw.

Projekt przeszedł pozytywną weryfikację Urzędu Miasta, ale z zastrzeżeniem: „Wniosek obejmuje działki nr nr 38/4 oraz 90 w obrębie 151- wymagana zgoda MZDiT w Częstochowie. Jest przystąpienie do sporządzenia planu miejscowego - uchwała nr 152.XV.2015 z dnia 24 września 2015 r. Uwaga: strefa ochrony konserwatorskiej „E”, układ urbanistyczny wpisany do Rejestru Zabytków Województwa Śląskiego (nr w rejestrze A/39/76). Wymagana opinia Pełnomocnika Prezydenta Miasta ds. Estetyki Miasta, MPUP oraz konserwatora zabytków”.

Archiidiecezja Częstochowska nie chce komentować tej

„kuriozalnej inicjatywy”. Jak twierdzi ks. Mariusz Bakalarz, rzecznik Archidiecezji Częstochowskiej, dla kurii jest to forma. - Po pierwszej pomyślności nie mają odwagi ujawnić się z imienia i nazwiska lub jako grupa czy organizacja. Po drugie zaś negatywnie zaskakuje postawa Urzędu Miasta, który akceptuje ten pomysł i zatwierdza do dalszego procedowania - informuje ks. Mariusz Bakalarz.

Budowa pomnika ku pamięci ofiar pedofilii uzależniona jest od wyników głosowania mieszkańców, ale w przeszłości było już kilka kontrowersyjnych pomysłów na stawianie pomników z budżetu partycypacyjnego. Kilka lat temu jeden z mieszkańców proponował postawienie pomnika „Misia” przy Promenadzie Czesława Niemena.

Zgłoszony projekt budzi w Częstochowie duże kontrowersje wśród mieszkańców. 340 tysięcy zł to kwota, za którą niemal można wybudować boisko lub kilka placów zabaw. - Problem pedofilii jest bardzo ważny i trzeba o nim mówić, ale to nie znaczy, żeby z finansów miasta powinniśmy stawiać taki pomnik i to jeszcze za tak astronomiczną kwotę. Myślę, że częstochowianie mają inne, ważniejsze potrzeby - mówi Marek Kowalczyk, częstochowianin, którego zapytaliśmy o zdanie w alei NMP.

Jak informuje Urząd Miasta, 7 tys. częstochowian już podjęło decyzję, na co przeznaczyć prawie 9,5 mln zł i zagłosowało w tegorocznej edycji budżetu partycypacyjnego. Głosować można do 25 września. Wyniki głosowania poznamy kilka-kilka dni później i wtedy dowiemy się, czy mieszkańcy wybiorą pomnik ofiar pedofilii. ● ● ●



Pomnik ku Pamięci Ofiar Pedofilii miałby stanąć w tym miejscu, tuż przy częstochowskiej kurii



Przed kuriją stanie pomnik ofiar pedofilii w polskim Kościele?

Częstochowa
Bartłomiej Romanek
b.romanek@cz.com.pl

Jeden z mieszkańców Częstochowy chce, aby pod kuriją w ramach budżetu partycypacyjnego powstał Pomnik ku Pamięci Ofiar Pedofilii przez Księży.

Skoro w przestrzeni publicznej jest miejsce na pomniki osób podejrzanych o przestępstwa seksualne, proponuję żeby i ofiary miały swój pomnik - twierdzi jeden z mieszkańców Częstochowy, który zaproponował, aby w pasażu Kossak-Szczuckiej (obok częstochowskiej kurii) postawić „Pomnik ku Pamięci Ofiar Pedofilii przez Księży”. Pomnik miałby kosztować aż 340 tysięcy zł. Projekt przeszedł pozytywną weryfikację Urzędu Miasta, chociaż postawienie pomnika wymagałoby opinii konserwatora i pełnomocnika Prezydenta Miasta ds. Estetyki Miasta.

Według zgłoszonego projektu pomnik miałby kosztować aż 340 tysięcy zł, czyli prawie tyle co boisko sportowe lub kilka placów zabaw.

Projekt przeszedł pozytywną weryfikację Urzędu Miasta, ale z zastrzeżeniem: „Wniosek obejmuje działki nr nr 38/4 oraz 90 w obrębie 151- wymagana zgoda MZDiT w Częstochowie. Jest przystąpienie do sporządzenia planu miejscowego - uchwała nr 152.XV.2015 z dnia 24 września 2015 r. Uwaga: strefa ochrony konserwatorskiej „E”, układ urbanistyczny wpisany do Rejestru Zabytków Województwa Śląskiego (nr w rejestrze A/39/76). Wymagana opinia Pełnomocnika Prezydenta Miasta ds. Estetyki Miasta, MPUP oraz konserwatora zabytków”.

Archiidiecezja Częstochowska nie chce komentować tej

„kurioidalnej inicjatywy”. Jak twierdzi ks. Mariusz Bakalarz, rzecznik Archidiecezji Częstochowskiej, dla kurii jest to forma. - Po pierwszej pomyślności nie mają odwagi ujawnić się z imienia i nazwiska lub jako grupa czy organizacja. Po drugie zaś negatywnie zaskakuje postawa Urzędu Miasta, który akceptuje ten pomysł i zatwierdza do dalszego procedowania - informuje ks. Mariusz Bakalarz.

Budowa pomnika ku pamięci ofiar pedofilii uzależniona jest od wyników głosowania mieszkańców, ale w przeszłości było już kilka kontrowersyjnych pomysłów na stawianie pomników z pieniędzy budżetu partycypacyjnego. Kilka lat temu jeden z mieszkańców proponował postawienie pomnika „Misia” przy Promenadzie Czesława Niemena.

Zgłoszony projekt budzi w Częstochowie duże kontrowersje wśród mieszkańców. 340 tysięcy zł to kwota, za którą niemal można wybudować boisko lub kilka placów zabaw. - Problem pedofilii jest bardzo ważny i trzeba o nim mówić, ale to nie znaczy, żeby z finansów miasta powinniśmy stawiać taki pomnik i to jeszcze za tak astronomiczną kwotę. Myślę, że częstochowianie mają inne, ważniejsze potrzeby - mówi Marek Kowalczyk, częstochowianin, którego zapytaliśmy o zdanie w alei NMP.

Jak informuje Urząd Miasta, 7 tys. częstochowian już podjęło decyzję, na co przeznaczycie prawie 9,5 mln zł i zagłosowało w tegorocznej edycji budżetu partycypacyjnego. Głosować można do 25 września. Wyniki głosowania poznamy kilka-kilka dni później i wtedy dowiemy się, czy mieszkańcy wybiorą pomnik ofiar pedofilii. ● @



Pomnik ku Pamięci Ofiar Pedofilii miałby stanąć w tym miejscu, tuż przy częstochowskiej kurii



WCZESTOCHOWIE.PL

Kolejne nianie zaopiekują się dziećmi pracujących rodziców

SAS

21.09.2019
11:04



fol. UM Częstochowy

Częstochowa z pomocą środków unijnych realizuje już trzecią edycję projektu „Aktywni rodzice – szczęśliwe dzieci”. Dzięki temu do tej pory na rynek pracy wróciło lub właśnie wraca w sumie ponad 100 osób, a w Żłobku Miejskim powstają dodatkowe miejsca. Koszt trzech edycji to w sumie 5,2 mln zł, z czego 4,5 mln stanowi europejskie dofinansowanie.

W ramach realizacji trzeciej edycji projektu podpisywane są właśnie porozumienia z rodzicami, których dzieci korzystać będą z opieki niani. Będzie ich 30, powstaną też kolejne nowe miejsca w Żłobku Miejskim. W piątek, 20 września w Urzędzie Miasta część rodziców podpisała i odebrała umowy w czasie spotkania z udziałem prezydenta Częstochowy.

- Projekt przynosi korzyści dzieciom, rodzicom, rodzinom, zatrudnionym opiekunkom lub opiekunom, ale także pracodawcom, którzy często czekają na powrót młodych rodziców do pracy – mówi prezydent **Krzysztof Małyjaszcyk**. – To realne wsparcie, które pomaga w decyzji o powrocie do pracy lub podjęciu pracy po macierzyńskiej przerwie.

Trzecia już odsłona przedsięwzięcia obejmuje dwa komponenty. Pierwszy to utworzenie w Żłobku Miejskim „Reksio” dwóch oddziałów dla łącznie 13 maluchów. Zadanie to wymaga dostosowania pomieszczeń placówki i ich doposażenia. W żłobku będą prowadzone specjalistyczne zajęcia logopedyczne, a także języka angielskiego i rytmiki (2 razy w tyg. po 30 minut). Drugi komponent to zapewnienie dzieciom opieki – z jednej strony w żłobku (dla 13 dzieci), a z drugiej – usług opiekuńczych dla 30 dzieci. Opieka nad dzieckiem w ramach projektu trwa maksymalnie 12 miesięcy a miesięczny limit dofinansowania do zatrudnienia jednej niani to w tej edycji projektu 3250 zł brutto. Tak jak poprzednio, miasto daje rodzicom możliwość wyboru opiekunek według własnego uznania, ale służy też bazą niani, z której można skorzystać.

Obecny projekt trwa od maja 2019 roku do listopada 2020 roku. Całkowita jego wartość to ponad 2 mln 200 tys. zł. Zdobyte przez miasto europejskie dofinansowanie – po decyzji unijnych instytucji zarządzających – wynosi 1 mln 900 tys. zł.

Równoległe z III edycją projektu trwają prace przy przebudowie budynku Żłobka Miejskiego przy alei Armii Krajowej 66a. Inwestycja ta – niezależnie od projektu unijnego - ma na celu m.in. dostosowanie placówki do obecnych standardów przeciwpożarowych. Zakres robót obejmuje m.in. wymianę podłóg i posadzek, zamontowanie ścianek działowych i sufitów podwieszanych, montaż klap dymowych na klatkach schodowych oraz wymianę kabiny windy towarowej. Wykonywane są też m.in. instalacje elektryczne, teletechniczne, sanitarne i gazowe (wraz z kotłownią). Te prace miały zakończyć się dopiero w końcu sierpnia przyszłego roku, ale wykonawca chce sfinalizować je dużo wcześniej. Deklaruje koniec listopada obecnego roku (na przełomie roku mogłyby wówczas wrócić tam dzieci, obecnie korzystające z filii przy ul. Sportowej).

Źródło: UM Częstochowy

Koniec pierwszego etapu gruntownej przebudowy torowiska w Częstochowie. Tramwaje wracają na trasy

SAS

20.09.2019
12:05



Fot. PL

Miejski Zarząd Dróg i Transportu poinformował, że od sobotniego poranka (21 września) na część swoich tras wrócą tramwaje.

- Organizacja komunikacji miejskiej, która będzie obowiązywała w najbliższych tygodniach i miesiącach jest efektem zakończenia kolejnego etapu gruntownej przebudowy starej linii tramwajowej i przygotowania do realizacji prac na kolejnych odcinkach - wyjaśnia **Maciej Hasik**, rzecznik prasowy MZDiT i MPK w Częstochowie.

Tramwaje linii nr 1 i 2 będą do odwołania kursować od zajezdni MPK przy al. Niepodległości do pętli przy ul. Kiedrzyńskiej w obu kierunkach. Pomiędzy pętlą przy ul. Kiedrzyńskiej a pętlą przy ul. Fieldorfa – Nila pasażerów obsługiwać będą autobusy zastępczej linii nr 91. Odcinek ten będzie przygotowywany do modernizacji.

Na trasach tramwaju linii nr 1 i 2 na odcinku od zajezdni MPK do Kucelina przez al. Pokoju w obu kierunkach przez najbliższe 2 tygodnie pasażerów wozic będzie natomiast autobus linii nr 92. Po tym okresie tramwaje linii nr 1 będą kursować na pełnej trasie (także przez al. Pokoju do Kucelina) z wyłączeniem wspomnianego odcinka na Pólnocy.

Linia nr 2 z uwagi na prace przy pętli Dworzec Raków PKP będzie zawieszona do odwołania, a obsługę trasy przejmie linia nr 1. Tramwaje linii nr 3 będą do odwołania kursować na swojej pełnej trasie w obu kierunkach z pominięciem wspomnianego odcinka na Pólnocy, który obsługuje autobusowa komunikacja zastępcza.

- Po tym jak powyższe rozwiązania wejdą w pełni w życie, przedstawiona organizacja komunikacji tramwajowej i autobusowej komunikacji zastępczej będzie obowiązywała do wiosny 2020 roku, kiedy prace wejdą w kolejny etap - informuje **Hasik** i dodaje: - W najbliższy weekend w trakcie przywracania ruchu tramwajowej po dłuższej przerwie mogą występować czasowe problemy techniczne, co może mieć wpływ na punktualność w kursowaniu tramwajów (w przypadku wystąpienia większych utrudnień interwencyjnie uruchamiana będzie autobusowa komunikacja zastępcza). Dlatego też ten proces jest realizowany w weekend, kiedy potoki pasażerskie są mniejsze, tak by jakiegokolwiek trudności nie pojawiały się już w tygodniu - wyjaśnia.

Rzecznik MZDiT i MPK przypomina też, że w niedzielę, 22 września w związku z Europejskim Dniem Bez Samochodu wszystkim częstochowskimi tramwajami, jak i autobusami miejskiego przewoźnika można podróżować za darmo. - Do takiego przejazdu uprawniać będzie okazanie przy ewentualnej kontroli ważnego dowodu rejestracyjnego potwierdzającego własność lub współwłasność pojazdu, który pozostawiliśmy w domu wybierając się w podróż komunikacją miejską w Częstochowie - tłumaczy **Hasik**.

Źródło: MZDiT w Częstochowie



RADIOJURA.COM.PL

Przez cały wrzesień miasto zachęca do głosowania podczas Budżetu Obywatelskiego

23 września 2019



Samorząd zachęca do aktywności na tym polu, bo współdziałanie na rzecz lokalnych społeczności zwyczajnie zbliża mieszkańców dzielnic...

[Poleć 0](#)

Poprzedni

Rozpoczął się sezon smogowy.

Następny

Tramwaje wróciły na tory. To dobra informacja. Gorsza jest taka, że, nie wszędzie

Więcej na ten temat:

Mówi prezydent Krzysztof Matyjaszczyk



Dodatkowy aspekt Budżetu Obywatelskiego jest integracja mieszkańców. Często porozumiewają się w grupie na rzecz stworzenia parkingu, chodnika, placu zabaw czy innych oryginalnych pomysłów, które wydają się im potrzebne...



Dodaje prezydent Częstochowy Krzysztof Matyjaszczyk. Przypomnijmy, że głosujemy jeszcze tylko do 25 września.